

Świat Suchara



numer

II

Młodzieżowy miesięcznik
wydawany w
XIV LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCYM
im. mjr H. Sucharskiego
w Katowicach

Z życia szkoły

LISTOPAD

8 - szkolny etap wojewódzkiego konkursu „Dziwięciu z Wujka – wydarzenia grudniowe sprzed 35 lat”

10 - „Smaki regionu” – podsumowanie projektu w Kinie Kosmos finansowanego z Polsko-Ukraińskiej Rady Wymiany Młodzieży

11 - udział w obchodach Święta Niepodległości w Archikatedrze Chrystusa Króla w Katowicach

22 - Konferencja i warsztaty „Żyj kolorowo. Promocja zdrowia psychicznego”

23 - "Ogólnopolski Konkurs Krasomówczy”

27 - IX Finał Konkursu Recytatorskiego pt. „Wisława Szymborska – Nobel 1996” – zwycięzca Natan Kurek

28 – warsztaty archiwalne w Krakowie

GRUDZIĘŃ

6 – „Kolega Mela Gibsona” – wyjście do teatru Korez

14-18 – kiermasz taniej książki w naszej bibliotece

15 – lekcja teatralna w Teatrze Rozrywki

15 – zimowy marsz kondycyjny klas mundurowych

22 – jasełka, wigilie klasowe

Najlepsi uczniowie w Sucharskim !

Poniższe zestawienie przedstawia uczniów klas pierwszych, drugich i trzecich, które uzyskały w naszym liceum najwyższe średnie ocen. Gratulujemy !

KLASY I

Roksana Cuber – 4,72

Aleksandra Zalejska – 4,71

Seweryn Ofton – 4,54

Dominika Bartnik – 4,52

Łukasz Nalepa – 4,44

KLASY II

Martyna Gumienna – 4,62

Wioletta Gruszka – 4,35

Patrycja Wawrzak – 4,28

Patrycja Pilch – 4,27

Klaudia Szwałt – 4,26

KLASA III

Patryk Pasternak – 4,49

Dominika Dunak – 4,4

Agnieszka Bałdyga – 4,21

Konrad Kucharski – 4,17

Dominika Huczek – 4,08



„Smaki regionu” – gala w KINIE KOSMOS

Naturalnie w chorobę !

Okres jesienno-zimowy to specyficzna pora, w której dominuje szarość, dzień jest krótki, noc długa, śnieg, deszcz, rzadki kontakt z naturą i promieniami słonecznymi. A z tego wszystkiego wyłaniają się choroby: grypy, przeziębienia czy inne dolegliwości, z którymi system odpornościowy organizmu nie jest w stanie sobie poradzić. Nasze babcie miały na to sposoby, odwołując się do medycyny naturalnej i ludowej. Sam osobiście nie przepadam za pomocą tabletek czy antybiotyków. Dlatego przedstawię wam listę naturalnych leków i sposobów na walkę z przeziębieniem:

Czosnek - od wieków dzięki swojemu działaniu antybakteryjnemu i antyzapalnemu.

Niedoceniany, ale powraca do łask. Wszystko zawdzięcza alicynie (-związek aktywny). Czosnek (polski!) najlepiej jeść na surowo.

Czystek - numer jeden w walce z wirusami i bakteriami. Doskonałe źródło polifenoli, które działają przeciwzapalnie, przeciwbakteryjnie i przeciwgrzybiczo.



Czystek jako zioło można kupić w każdej aptece i w sklepie zielarskim.

Cebula – podobnie jak czosnek, ma działanie antybakteryjne i antyzapalne. Można z niego zrobić zdrowy i smaczny syrop.

Cytryna - doskonałe źródło witaminy C, oraz innych aktywnych związków. Najlepiej pić wyciśnięty sok z wodą i miodem.

Goździki – można je dodawać do herbatek lub przeżuwać. Poza tym, że pasożyty go nie lubią, działa także jak odświeżacz do ust.



Imbir - cudowna roślina znana dobrze w Azji i doceniana przez tamtejszą ludność. Doskonały jako przyprawa i jako lek. Ma niesamowite właściwości prozdrowotne, m.in. ułatwia trawienie, łagodzi mdłości, zwalcza przeziębienia, leczy migreny i wiele innych. Doskonały dodatek do herbat.



Kurkuma - podobnie jak imbir wywodzi się z Indii, jest do niego podobna i także jest używana jako przyprawa. Ale prócz tego kurkuma zawiera substancję czynną, która ma wiele właściwości i działań m.in. wspomaga pracę mózgu, działa antyzapalnie, antybakteryjnie, wspomaga trawienie i odporność.



Tymianek – pomaga stymulować naturalne mechanizmy obronne organizmu i zwiększa zdolności naszego układu odpornościowego. Olejek tymiankowy lub herbatka może wyeliminować wzrost pasożytów w przewodzie pokarmowym, a wiele z nich całkowicie zabija.



Miód - nie tylko pyszny, ale i prozdrowotny. Jest wiele rodzajów miodów, ale każdy prawie działa antyzapalnie, przeciwbakteryjnie, czy przeciwbiegunkowo. Prócz miodu, pszczoły wytwarzają także mleczko pszczele, czy propolis, także doskonale źródło "zdrowia".

Olejek z oregano – jeden z najlepszych środków anty pasożytniczych. Dodaj dwa do trzech kropli na szklanekę wody ze świeżym sokiem z cytryny i pij trzy razy dziennie.



Sposób na zdrowie:

Syrup z cebuli - pokrój drobno cebulę, wrzuć do słoika, dodaj sok z cytryny i miód, zakręć, odstaw na jedną noc i spożywaj profilaktycznie 2 łyżeczki dziennie.

"Herbata mocy" - nalej do garnka 0,5L wody, postaw na palnik i gotuj, kiedy woda już się zagotuje wrzuć po kolei: garstkę goździków, pół łyżeczki cynamonu i kurkumy, starty korzeń imbiru, kawałek cytryny i pomarańczy. Poczekaj aż trochę wystygnie i wypij.

Wacław Altmann le

Od nienawiści do miłości cz.2

-*Mam pomysł-powiedział Mitchell.*

-Jaki? -spytałem już coś przewidując.

-Niech z nim pomieszka kilka dni, to go przeprosi bez zmuszania.

-Zaproponowałeś to tylko dlatego, że macie razem pokój Matt.

-Może.

-Proszę o ciszę i zajęcie miejsc-powiedział profesor.

Wieczór

Jessica

Siedziałam na łóżku i myślałam o tym całym Chris'ie, kiedy nagle rozległo się głośne pukanie, które sprowadziło mnie na ziemię. Od razu podeszłam do drzwi i otworzyłam je, mówiąc:

-Przecież masz klu...

Zdziwiłam się, bo za drzwiami nie stała NaYeon tylko Chris.

-Co tu robisz? -spytałam zdziwiona.

-Pewne osoby chcą spędzić ze sobą czas i zostałam przysłany tutaj.

-Ale...

-Przyzwyczajaj się, bo spędzimy ze sobą kilka dni.

Przytaknęłam ruchem głowy, po tej wymianie zdań zajęliśmy się swoimi sprawami.

6 dni później

Chris

-Pogodziliście się? -spytał Damien.

-Powinieneś się spytać, czy są ze sobą, albo czy Jess...-mówił Ros.

-Nie, nie i nie-powiedziałem szybko.

-Szkoda -powiedziała zawiedziona, przez co oberwała w głowę od Luhan'a. -Dzięki.

-Do usług -odparł tam.

-A tak na poważnie gdzie się podziewa Angielka? -spytał.

Wszyscy spojrzeli na mnie, nie wiem dlaczego. Może miałem ochotę niekiedy go zabić, albo

żeby skończyć tą ciszę przeprosić, ale wszyscy na to czekają. Nagle spojrzeliśmy w stronę zatraskujących się drzwi od sali wykładowej, myśląc, że to profesor Kim, który lubi sobie potrzaskać.

-Gdzieś ty się podziewał tak długo? -spytał D.O.

- Szukałam telefonu -odparła, siadając pomiędzy Bruno, który zaczął się dobierać do Rie'ny.

Chłopak chciał jej zwrócić uwagę, ale po sali znowu rozszedł się trzask drzwi. Tym razem do sali weszła jakaś kobieta, zatrzymała się na środku i powiedziała:

-Son NaEun, przez jakiś czas będę zastępować profesora Kim'a.

„Na wyki też po nim przejęła” -pomyślałem.

2 tygodnie później

-To, co wracamy do swoich pokoi? -spytałem z nadzieją.

-A przeprosiłeś -spytał podejrzliwie Han.

-Nie.

-To się nie zamieniamy -powiedział wielkolud.

-Ale...

-Powiedziałam, że masz go przeprosić, a nie polubić, więc przeproś! A jutro możesz wracać do swojego pokoju -powiedziała spokojnie współlokatorka dziewczyny. -Dobra my idziemy, za chwilę cisza nocna -powiedziała ciągnąc za sobą biednego chińczyka.

-Ech...

Po dziesięciu minutach znalazłem się w pokoju. Moje przeczucia związane z tym, że Issac śpi były słuszne. Podeszedłem do jej łóżka by zgasić lampkę, bo zasnęła przy książce.

-Ech !... Co ja z tobą mam!... -mruknąłem, patrząc na dziewczynę.

-Już jesteś? – spytała zaspanym głosem przecierając oko.

„Urocze” -przeszło mi przez głowę.

-Obudziłem Cię?

-Nie ! –zaprzeczyła, gdy doszło do niej to, co powiedziałem.

-Idź spać -powiedziałem lekko uśmiechając się.

Wtedy zrobiła coś czego się nie spodziewałem. Złapała mnie za rękę i pociągnęła tak, bym leżał na wznak, a sama się we mnie wtuliła.

-Co ty...?

-Cichaj -powiedziała. -Zimno mi -dodała po chwili.

-Może ci wierzę, może nie.

-Nie musisz mi wierzyć -powiedziała obojętnie. Leżeliśmy tak w ciszy, nie chcąc spłoszyć chwili.

-Śpisz?

-Nie.

-Przepraszam za tam to, wtedy, bo wiesz...

-Wybaczam.

-Co?! Nie będziesz robić mi wyrzutów ? -nie powiem, lekko mnie to zdziwiło.

-Nie, na twoim miejscu też bym się tak zachowała.

Rozmawialiśmy tak jeszcze przez jakiś czas, dopóki młodsza nie zasnęła.

Rano

-Jak oni słodko razem wyglądają -usłyszałem denerwujący głos Rosalii.

-Ciszej, bo ich obudzisz-powiedziała Park.

-Pogodzili się wreszcie -do pokoju paradował Bruno.

-Jak widać -powiedział JunmYeon.

„Chwila JunmYeon tutaj” -pomyślałem.

Od razu otworzyłem oczy i zobaczyłem telefon tęczowo-włosej przed moją twarzą.

-Ja Ci dam robić zdjęcia-powiedziałem, wrywając jej telefon i usuwając zdjęcia.

-No weź... myślałam, że będę miała śliczną tapetę-mówiła urażona, próbując odzyskać swoją własność.

-W końcu się pogodziliście -powiedział uradowany Akihito.

-Możemy zamienić się pokojami -powiedziała NaYeon.

-Mam propozycję nie do odrzucenia-powiedziałem.

To be continued

Kai

Konferencja i warsztaty „Żyj kolorowo. Promocja zdrowia psychicznego”

We wtorek 22 listopada uczniowie klasy artystycznej wzięli udział w konferencji poświęconej promocji zdrowia psychicznego. Celem spotkania było między innymi:

- poznanie swoich własnych zasobów wewnętrznych i umiejętność ich wykorzystania;
- budowanie pozytywnego obrazu siebie i swojej samooceny;
- sposoby radzenia sobie ze stresem;
- wzmocnienie poczucia własnej skuteczności.

Po wykładzie o zdrowym żywieniu zostały wręczone nagrody laureatom konkursu pt. „Żyj kolorowo”. Dominika, Angelika, Paulina z klasy Ie zdobyły II miejsce . Kolejnym punktem spotkania były warsztaty. Każdy z uczestników konferencji mógł sam wybrać interesujący go temat spośród następujących propozycji:

- 1.Yoga Wellness – aktywność fizyczna w profilaktyce zdrowia psychicznego
2. Jaki jestem - Mój wewnętrzny bohater – twórcze poznanie samego siebie w relacjach intra- i interpersonalnych
3. Stres okiełznany – skuteczne narzędzia radzenia sobie ze stresem
- 4.Rozwiń skrzydła - trening sukcesu, pozytywnego myślenia
- 5.Emisja głosu .Wprowadzenie do kultury żywego słowa.
- 6.Optymizmu można się nauczyć .Budowanie poczucia własnej wartości
7. Super umysł – powiększ możliwości swojego umysłu – mnemotechniki i skuteczne narzędzia zapamiętywania.

Tyski stadion – dlaczego wyjątkowy?

Stadion piłkarski wykorzystywany jest przez klub sportowy GKS Tychy. Właścicielem stadionu jest miasto Tychy, a zarządza nim Tyski Sport. W latach 2013-2015 w miejscu zburzonego starego stadionu powstał obecny nowy obiekt typowo piłkarski, całość trybun została przykryta dachem z blachy tytanowo - cynkowej, posiada 15 300 miejsc i spełnia wymogi kategorii 3 UEFA.



Tym samym na tyskim stadionie można rozgrywać mecze Ligi Mistrzów bądź też spotkania eliminacyjne do Mistrzostw Świata lub Mistrzostw Europy. Stadion Miejski w Tychach zdobył szóste miejsce w plebiscycie organizowanym przez portale Stadiony.net oraz StadiumDB.com. O tytuł najlepszego stadionu świata rywalizowały 22 obiekty z piętnastu krajów. W głosowaniu internautów wzięło udział prawie 40 tysięcy osób z 111 państw. Najwięcej głosów oddali obywatele Meksyku, USA, Izraela, Polski i Francji. Stadion Miejski w Tychach zdobył 29 210 punktów, co zapewniło mu szóste miejsce. Tyski obiekt był jedynym stadionem, który reprezentował Polskę. Aktualnie na stadionie rozgrywane są mecze 1 ligi. W dniu 1.10.2016 na stadionie odbyły się derby śląska w których wzięły udział drużyny GKS Tychy i GKS Katowice. Mecz skończył się wynikiem 1-0 dla gospodarzy. W trakcie trwania meczu kibice zaprezentowali oprawę, rozciągając sektorówkę.

Marcel Śmiglewski kl. Ie

Zamek Ogrodzieniec

Wybrałem zamek w Ogrodzieńcu, ponieważ oprócz artykułów czy recenzji wyczytanych w Internecie, miałem sam okazję tam być i z pełną odpowiedzialnością mogę polecić to miejsce. Ale może zacznijmy od początku.



Zamek, a właściwie ruiny, choć dobrze zakonserwowane i odremontowane, leżą w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej w miejscowości Podzamcze w powiecie zawierciańskim, jakieś 50 km od Katowic, czyli około godziny jazdy samochodem. Według strony "tripadvisor.com" Zamek Ogrodzieniec jest na drugim miejscu najciekawszych miejsc na Śląsku. Myślę, że na taką opinię zasłużył sobie nie tylko dzięki samemu obiektowi, ale atrakcjami które są umieszczone na górze zamkowej. A należą do nich: tor saneczkowy, park miniatur, park doświadczeń fizycznych czy chociażby park linowy, oraz dużo barów i restauracji. Dlatego uważam, że nikt się tam nie będzie nudził.

Ale wróćmy do zamku – powstał on za panowania Bolesława Krzywoustego (XII w). Zamek przetrwał do najazdu Tatarów, który zrównał go z ziemią. Później przechodził z rąk do rąk, często ulegał pożarom itp. W 1949 znalazł się w posiadaniu rodziny Wólczyńskich, którzy rozpoczęli prace konserwatorskie i obiekt udostępnili zwiedzającym.

Ciekawostki

„Zdaniem niektórych badaczy zjawisk paranormalnych zamek Ogrodzieniec jest miejscem nawiedzonym. Gnieźdzą się tu siły mroczne i potężne. Słynny *Czarny Pies z Ogrodzieńca* pojawia się niekiedy nocami, biegnąc po murach i wokół ruin zamku.

Wedle relacji osób, które miały okazję widzieć owo widmo, jest to czarny pies, wielkością znacznie przekraczający rozmiary naturalnego, nawet bardzo dużego psa. Jego oczy płoną, a biegnąc ciągnie za sobą ciężki łańcuch. Zjawę ma ponoć być duszą kasztelana krakowskiego Stanisława Warszyckiego. Co ciekawe – kasztelan straszy także niedaleko ruin zamku w Dankowie jako jeździec bez głowy”.

Główka Dominik kl. Ie

„Smaki regionu”



POLSKO-UKRAIŃSKA RADA
WYMIANY MŁODZIEŻY

ПОЛЬСЬКО-УКРАЇНСЬКА РАДА
ОБМІНУ МОЛОДДЮ

W dniach 6.11-11.11 braliśmy udział w projekcie wymiany polsko-ukraińskiej, która odbyła się we Wiśle.

Pierwszego dnia, po przyjeździe mieliśmy wieczór zapoznawczy.

Drugiego dnia odbyły się zajęcia artystyczne, później pojechaliśmy do Ornontowic, gdzie odbyły się warsztaty kulinarne i zajęcia sportowe na ścianie wspinaczkowej. Po powrocie do Wisły poszliśmy obejrzeć skocznię narciarską.

Następnego dnia rozpoczęliśmy grę terenową- czyli schowanie skarbu, opracowanie mapy i wskazówek. Następnie odwiedziła nas telewizja TVS, by przygotować reportaż o naszym projekcie. Wieczorem wybraliśmy się na spacer do centrum Wisły. Czwartego dnia pojechaliśmy do Krakowa, zagraлиśmy w grę terenową, która zaczęła się na rynku głównym. Obiad zjedliśmy w restauracji „Smaki Ukrainy”, następnie poszliśmy zwiedzić sukiennice i kościół Mariacki. Zwiedziliśmy oraz muzeum podziemia krakowskiego.

Następnego dnia w Katowicach w kinie Kosmos odbyła się gala podsumowująca nasz projekt.

Projekt bardzo mi się podobał. Poznaliśmy wspaniałych ludzi, a także ich kulturę i język. Mam nadzieję, że te przyjaźnie, które zrodziły się i będą trwały długo i spotkamy jeszcze naszych przyjaciół z Ukrainy

Nicole Wirkus kl. Ie

O Japonii

Japonia...Inaczej, Kraj kwitnącej wiśni, wschodzącego słońca, Nippon. Kraj ukryty pod wieloma imionami, skrywa wiele twarzy. W artykule tym opowiem o tym fascynującym kraju nieco więcej.



Ale zacznijmy od podstaw. Japonia jest krajem umieszczonym na Zachodniej części Pacyfiku składa się głównie z czterech Wysp (Hokkaido, Honsiu, Sikoku, Kiusiu) oraz około 7 tysięcy innych mniejszych. Większość kraju to góry oraz wulkany. Tereny zdatne do życia i rozwoju przemysłu stanowią jedynie 13% ogólnej powierzchni. Mimo to kraj ten znajduje się w pierwszej 10 najliczniejszych krajów świata!

Znając już podstawowe informacje o Japonii, możemy przejść dalej. Ile imion ma państwo zachodniego Pacyfiku? Z pewnością wiele. W Japonii o kraju mówi się na dwa sposoby oficjalnie-Nippon, nieoficjalnie-Nihon.

W Chinach kraj ten nazywany jest krajem wschodzącego słońca, co odnosi się do położenia geograficznego oraz do faktu, iż Japonia zawsze wyprzedzała technologicznie Chiny. Na początku w Europie nie znano kraju Japonia... Mówiono o kraju Cipangu, co brzmi dość zabawnie. Dopiero później powstała nazwa Japangu, która ostatecznie ewoluowała w słowo Japan.

Japonia nieodłącznie kojarzona jest z trzęsieniami ziemi oraz tajfunami. Wynika to z jej położenia. Japonia leży w 'Ognistym pierścieniu Pacyfiku'. Tak jak nasza szkoła leży mniej więcej na styku czterech dzielnic, tak Japonia leży na styku czterech płyt tektonicznych, które ciągle się przesuwają (do 10cm rocznie). Dzięki czemu w okolicy Japonii jest ogrom wysp i aktywnych wulkanów. Są również pozytywy tego nieszczęsnego ułożenia. Japonia słynie z wielu naturalnych gorących źródeł, które warto odwiedzić!



Krajobraz również warto zobaczyć. Przez Japonie płynie wiele rzek, tworzy się wiele wodospadów. Wysokie góry, wygasłe (lub nie) wulkany dopełniają krajobrazu. Darmo szukać tu wielkich miast. Są one oczywiście, jak na przykład wszystkim znane Tokyo lub Osaka, ale większość kraju to gęste, ciemne lasy lub parki, w których mnóstwo wiśni i śliwek. Dla miłośników pięknych zwierząt, również coś się znajdzie. Japonia jest mini mieszkanką fauny. Żyją tam egzotyczne jaszczurki, węże czy małpy, ale z drugiej strony mamy niedźwiedzie brunatne, zające i czerwone lisy oraz mnóstwo rodzajów ptaków (ponad 150).

Na początku wspomniałam, że kraj ten składa się z około 7 tysięcy wysp. Wiedząc, że wykorzystane jest jedynie 13%, można by się zastanawiać co z resztą? Odpowiedź na pytanie brzmi: są to głównie wyspy prywatne

lub rezerваты przyrody. Najciekawszą wyspą może być największa Honsiu, a zdecydowanie mniejsza Aoshima. Jest to wyspa, którą dosłownie przejęły koty. Tak, koty. Na jednego mieszkańca przypada 6 tych uroczych stworzeń. Na wyspie żyje 20 osób (głównie emeryci), a kotów jest 6 razy więcej. Żyjąc w takim miejscu z garstką kotów, pieniędzmi od turystów można by pomyśleć, że to prawie raj, ale jak wspomniałam na początku wyspę zamieszkują głównie ludzie starzy, którym ani myśli się użeranie z kotami i turystami. Turystów więc odstrasza, a koty kastrują.



www.catster.com

Jednak koty nie są jedynymi stworzeniami, które opanowują japońskie wyspy. Wyspę zwaną Okunoshima żądzą...króliki. I to nie są żarty. Podczas II wojny światowej wyspa ta została wymazana z map, zamknięta, a na królikach przeprowadzono badania o chorobach zakaźnych. Potem o wyspie przez jej brak na mapach zapomniano. Jeśli kiedykolwiek czuliście się głupio, bo zapomnieliście o czymś to przypomnijcie sobie, że rząd japoński zapomniał o dość dużej wyspie i przypomniał sobie o niej prawie 50 lat później. No cóż... każdy ma chwile słabości. Jednak teraz Japonia dba o swoją wyspę królików. Na wyspie nie ma domów i ulic, jest zakaz innych zwierząt, a to wszystko dla dobra królików.

Było poważnie, pięknie i uroczo. Teraz przyszedł czas na smutny i tragiczny obraz Japonii. A mianowicie Las Samobójców



www.japandailypress.com

(Będzie trochę strasznie). Nacisk w Japonii na naukę jest duży. Nauczyciele, rodzice i społeczeństwo ciągle wymuszają na młodych by byli najlepsi. Szkoła, nauka, szkoła. A co potem? Praca? Tylko dla wybranych. Zastanawialiście się kiedyś, jak pracują Japończycy? Wstają, dojeżdżają do miasta na 8, pracują do 2 w nocy, potem są 'nieobowiązkowe' imprezy dla pracowników, podczas których...może ktoś zgadnie? Tak, pracuje się. około 4-5 wraca się do domu, zasypia (lub kończy się pracę), a świadomość faktu, że w Japonii nie ma emerytur i pracuje się do śmierci, prześladowuje dzień w dzień. Przy takim stylu życia trudno nie popaść w depresję. Wiele osób decyduje się zakończyć życie. Idealnym miejscem jest las Aokigahara. Gęsty, cichy oddalony od miasta. Przeciętnie w ciągu roku umiera tu około 400 osób, czyli statystycznie rzecz ujmując, jedna osoba dziennie. Do roku 2010 w owym lesie znaleziono prawie 3 tysiące ciał. Problem jest tak wielki, że w lesie są tabliczki, które mają zapobiec samobójstwom np. 'Pomyśl o rodzinie 'nie idź tam'. Są też tacy, którzy żyją kradnąc portfele martwych.

Jak widać Japonia to kraj różnorodności. To, co tu przedstawiłam, to zaledwie małe kawałki kraju kwitnącej wyspy.

Angelika Pierzchanowska kl. Ie

KĄCIK NAUKOWY



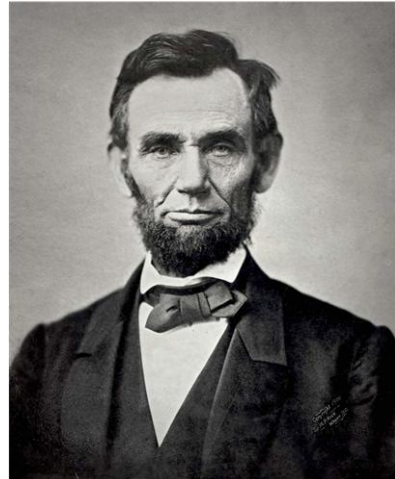
www.istockphoto.com

Kometa - małe ciało niebieskie poruszające się w układzie planetarnym, które na krótko pojawia się w pobliżu gwiazdy centralnej. Ciepło tej gwiazdy powoduje, że wokół komety powstaje koma, czyli gazowa otoczka. W przestrzeń kosmiczną jądro komety wyrzuca materię, tworzącą dwa warkocze kometarne -gazowy i pyłowy, skierowane pod różnymi kątami do kierunku ruchu komety. Kometa wykazuje aktywność, kiedy przebywa w pobliżu gwiazdy. Komety okresowe powracają do centrum układu planetarnego regularnie, co kilkadziesiąt, kilkaset lat, lub nawet rzadziej. Komety nieokresowe pojawiają się w centrum układu planetarnego tylko raz. Ich tor ma kształt paraboli lub hiperboli. Słowo kometa pochodzi od łacińskiego „cometes”, które zostało zaczerpnięte od greckiego kome oznaczającego włosy na głowie. Przez centrum Układu Słonecznego przelatuje każdego roku kilkaset niewielkich komet, ale tylko kilka zostaje zauważonych przez opinię publiczną. W każdej dekadzie pojawia się przeciętnie jedna kometa, którą można dostrzec gołym okiem na nocnym niebie. W przeszłości bardzo jasne komety, stawały się pożywką dla ludzkiego strachu. W starożytności powszechnym było przekonanie, że komety wieszczą nieszczęście. W dwudziestym pierwszym wieku, w Polsce można było dostrzec gołym okiem kilkanaście komet. Kometa Haley'a - Boppa widziana była w Chorwacji 29 marca 1997r , Kometa Mcnaughta widziana była w stanie Victoria w Australii 23 stycznia 2007r.

Dominik Durczak kl. IId

Kim był ... ?

Abraham Lincoln (1809-1865) prawnik, polityk, prezydent USA w latach 1860-65. Był synem biednego farmera. W młodości zajmował się różnymi pracami dorywczymi, by zarobić na życie i naukę.



W 1836r. rozpoczął karierę adwokacką i zaczął udzielać się w polityce (związał się z partią wigów), został nawet wybrany do Izby Reprezentantów. Był zdecydowanym przeciwnikiem niewolnictwa i dążył do jego stopniowego zniesienia-najpierw na Północy, a w sprzyjających warunkach na Południu kraju. Kiedy w 1854r.powstała partia republikańska, która za główny cel stawiała sobie wzmocnienie władzy centralnej, wprowadzenie cła ochronnego i zniesienie niewolnictwa. Lincoln od razu się z nią związał. W 1860 roku wygrał wybory prezydenckie z ramienia partii republikańców. Niezadowolone z jego abolicjonistycznych poglądów Południe (10 stanów) ogłosiło secesję, co doprowadziło do wojny secesyjnej w latach 1861-65r. Lincoln został zamordowany w teatrze Forda podczas sztuki, w której fanatyk z Południa przebrany za aktora John Wilkes wystrzelił z broni. Kula trafiła prezydenta w tył głowy co spowodowało jego śmierć.

Seweryn Ofton kl. Ie

Dąbrowa Górnicza

Miasto na prawach powiatu znajdujące się w Zagłębiu Dąbrowskim w województwie Śląskim. Prawa miejskie otrzymała w 1916 roku. Dąbrowa liczy ok 124 tys mieszkańców i tendencja jest spadkowa.

Powierzchnia miasta wynosi 188,73 km², i jest największym miastem pod względem zajmowanej powierzchni w województwie śląskim, wyprzedzając nawet Katowice, a w całej Polsce Dąbrowa zajmuje 10 miejsce.

Ciekawe miejsca Dąbrowy Górniczej

Zbiorniki wodne Pogoria 1, 2, 3 i 4 – są to największe jeziora na terenie Dąbrowy, można tam pływać, odpoczywać na plaży oraz uprawiać różne sporty takiej jak: jazda na rowerze, rolkach lub bieganie, albo po prostu wybrać się na spacer ze znajomymi.

Pałac Kultury Zagłębia w Dąbrowie Górniczej, został wybudowany w latach 1951-1958. W pałacu odbywają się różne przedstawienia teatralne, koncerty muzyczne, festiwale i przeglądy dla młodych twórców, występy kabaretowe, wystawy oraz spotkania ze znanymi ludźmi.



www.culture.pl

Niedaleko centrum miasta znajduje się muzeum „Sztęgarka”. Znajduje się tam wiele działów tematycznych takich jak np. historia Zagłębia Dąbrowskiego, archeologii, przyrody, etnografii lokalnej i kultur pozaeuropejskich. Organizowane są tam również spotkania ze znanymi podróżnikami.

Kamil Szkoc kl. Ib

SZPALTA 2016

Wojewódzki Przegląd Pism Uczniowskich "SZPALTA" organizowany jest przez X Liceum Ogólnokształcące im. I.J. Paderewskiego w Katowicach.

Gospodarzem przeglądu jest zespół Dziesiątki – redakcji gazety XLO. Konkurs organizowany jest z okazji "Międzynarodowego dnia praw człowieka". Pierwsza SZPALTA odbyła się w 2007r. i z racji dużego zainteresowania stała się imprezą cykliczną. Konkurs w formie przeglądu gazet skierowany jest do uczniów wszystkich szkół ponadgimnazjalnych naszego województwa.

Celem konkursu jest promowanie dziennikarskiej twórczości młodzieży szkolnej.

W tegorocznym przeglądzie wzięli udział uczniowie klasy Ie pod opieką pani Związek. Ariadna Kulik, Weronika Walus, Magda Grudzień, Partycja Szczęsny oraz Adam Słowikowski. Dziękujemy za godne reprezentowanie „Świata Suchara”.



"Zabrakło"

Wystarczyło, że była...
Wtedy nic się nie liczyło
Cieszyła mnie każda chwila
Dlaczego to wszystko minęło?

Nauczyła mnie uśmiechać się mimo swych ran, noszonych pod postacią blizn na nadgarstku,
Potrafiłam żyć i być dla innych wierząc, że mnie potrzebują.
Wspólne plany miały być zrealizowane w okamgnieniu,
Chciałam pobiec gdzieś daleko, mostem z piasku nie wiedząc, że marzenia wszystko niszczą.

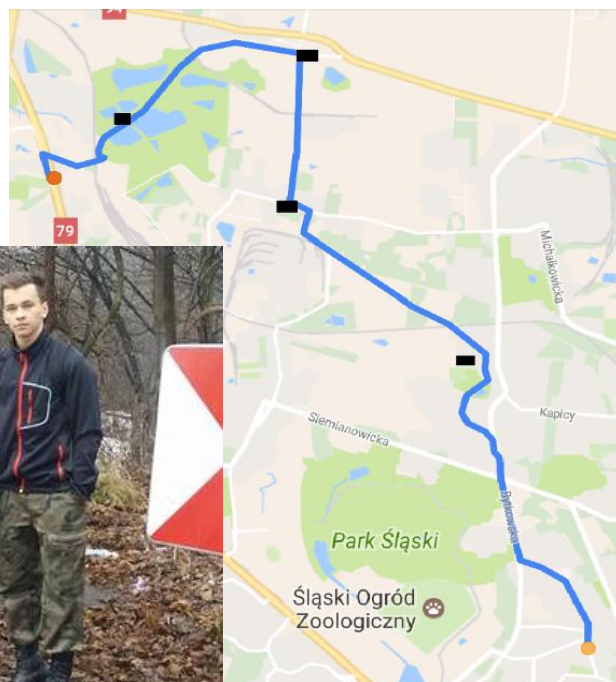
Wystarczyło, że była...
Zabrakło jej niczym most, niczym piasek rozsypała się w moim sercu.
Moje oczy jej nie dostrzegają, nadzieja przyjaciółką ,pociesza mówiąc 'wróci'
A serce?
Ono pamięta, ono umiera ostatnie...

Agatke Baraniok

Zimowy Marsz Kondycyjny

15 grudnia 2016 roku odbył się marsz kondycyjny dla klas I, II oraz III wszystkich klas mundurowych naszego liceum. Pierwszaki mieli najprościej. Trasa krótka i łatwa do przejścia. Początek pod szkołą o godzinie 9.00, następnie zasady poruszania się po drogach i wymarsz. Pierwszym punktem była Parafia Rzymskokatolicka Ducha Świętego w Siemianowicach Śląskich. Następnie udaliśmy się na Skwer przy huśtawce w Chorzowie. Po krótkiej przerwie ruszyliśmy dalej w stronę Piekar Śląskich gdzie w towarzystwie

czerwonych sierżantów zrobiliśmy sobie zdjęcia. Idąc dalej przez Żabie Doły dotarliśmy do punktu 4. Naszą metą był przystanek tramwajowy Łagiewniki cmentarz. Cała trasa miała długość 12.53km, a przeszliśmy ją w 3 godziny i 7 minut.



Marcel Śmiglewski kl. Ie

Zespół przyrodniczo-krajobrazowy „Żabie Doły”

Znajduje się na Górnym Śląsku, na granicy miast: Bytomia, Chorzowa i Piekar Śląskich. Powstałe w wyniku działalności górniczej i hutniczej. Nieużytki wodne, wraz z zapadliskami i hałdami, stworzyły dla zwierząt wspaniałe miejsce do życia. To właśnie w tym miejscu jest sporo gatunków ptactwa, jak i ssaków. Wiele gatunków żyjących na tutejszych terenach jest rzadko spotykane na Górnym Śląsku. Na obszarze znajduje się wiele tablic postawionych przez władzę Bytomia, skierowanych do spacerowiczów i wędkarzy mówiące jakie piękne i cenne jest miejsce, na którym przebywają. O ciekawej przeszłości świadczy gęsta sieć torowisk, należących do Górnos Śląskich Kolei Wąskotorowych. Dziś



pozostały po niej tylko nasypy, które często są wykorzystywane przez rowerzystów oraz ludzi uprawiających nordic walking. Jest to raj dla wędkarzy. Żabie Doły to w zasadzie zespół kilkunastu stawów, z których największe to Łąka, Wąski, Kolejorz, Trójkąt, Losek, Zarwane. Rezerwat ten jest objęty ochroną „Natura 2000”, której celem programu jest zachowanie określonych typów siedlisk przyrodniczych oraz gatunków, które uważane są za cenne i zagrożone w skali całej Europy.

Brajan Szołtysek kl. Ie

Konkurs Suchara

„5 na 5 i jedno na 6”

Drodzy czytelnicy Świata Suchara! Z nowym numerem gazetki zmieniamy zasady konkursu! Aby wziąć udział w zabawie, należy oddać poprawnie zrobione zadanie, wypełnić kupon konkursowy znajdujący się obok, oraz wrzucić go z zadaniem **do puszki**, którą znajdziecie w pokoju nauczycielskim. Konkurs „5 na 5 i jedno na 6” oznacza, że **PIERWSZA** osoba, która odda poprawne zadanie otrzyma ocenę celującą z historii oraz geografii, pozostałych 5 kolejnych osób otrzyma ocenę bardzo dobrą. Stopnie wstawiane będą pod wagą aktywność.

Zadanie jest następujące: Napisz jaką nazwę nosi pomnik znajdujący się w stolicy jednego z państw europejskich, które położone jest nad Atlantykiem. Dokonaj opisu wszystkich postaci z pomnika (ręcznie).

Nazwa:



Stolica:

.....
Imię, nazwisko, klasa

Data i godzina oddania prac

Redakcja dziękuje za nadesłane artykuły do numeru I
Redaktor naczelny mgr Jolanta Tinel
Redaktor techniczny mgr Dawid Ceglarek
Dziennikarze – społeczność szkolna

Wszyscy tworzymy naszą gazetkę i każdy z Was może podzielić się swoimi przemyśleniami, pokazać swoje talenty, stworzyć własną rubrykę. Wyślij teksty, zdjęcia, ilustracje na adres dawid_2904@tlen.pl, w tytule napisz „Świat Suchara”.